

Józef Apolinary Rolle (1830-1894) – między psychiatrią a humanistyką

Józef Apolinary Rolle (1830-1894) – between psychiatry and history

Anita Magowska¹, Kacper Nijakowski², Zuzanna Kozłowska², Zuzanna Lewandowska², Zofia Orzechowska², Agnieszka Wysocka²

Poznań

Streszczenie: Artykuł przedstawia życie i dorobek naukowy zapomnianego polskiego psychiatry, Józefa Apolinarego Rolle (1830-1894). Był on jednym z pierwszych polskich lekarzy, którzy specjalizowali się w psychiatrii w Niemczech i we Francji. Przez większość życia kierował zakładem dla chorych umysłowo w Kamieńcu Podolskim. Zmodernizował opiekę nad chorymi, m.in. wprowadzając terapię zajęciową. Poza pracami naukowymi z zakresu psychiatrii Rolle publikował artykuły historyczne oparte na dokumentach pochodzących z archiwów domowych i kolekcji rodzinnych. Jego prace historyczne cieszyły się popularnością i zainspirowały Henryka Sienkiewicza do napisania „Trylogii”. Materiałem do niniejszego studium były artykuły Józefa Rolle i skierowane do niego listy z lat 1868-1896, przechowywane w Bibliotece Jagiellońskiej w Krakowie.

Abstract: The article presents a forgotten Polish psychiatrist Józef Apolinary Rolle (1830-1894), his life and achievements. He was one of the first Polish physicians trained in psychiatry in Germany and France. Almost all life he run the ward for mentally ill patients in the town of Kamieniec Podolski, then in Russian Poland. He modernized therapy of mental disease and introduce occupational therapy. Despite works on psychiatry, he published historical articles based on documents taken from some private archives and family collections, missed at the present time. His historical works were popular and inspired Henryk Sienkiewicz to write “Trilogy”. This study is based on articles by Rolle and the collection of letters sent to him in 1868-1896 and kept in the Jagiellonian Library in Cracow.

Słowa kluczowe: historia psychiatrii, Józef Rolle, kultura polska w dziewiętnastym wieku, historia nauki
Key words: history of psychiatry, Józef Rolle, Polish culture in the nineteenth century, history of science

Krótką biografia Józefa Rolle

W klasycznej monografii dziejów psychiatrii polskiej, napisanej pół wieku temu przez Tadeusza Bilikiewicza i Jana Gallusa³, brakuje jakiegokolwiek wzmianki o Józefie

¹ Katedra i Zakład Historii Nauk Medycznych Uniwersytetu Medycznego w Poznaniu.

² Studenckie Koło Naukowe Historii i Filozofii Medycyny przy Katedrze i Zakładzie Historii Nauk Medycznych Uniwersytetu Medycznego w Poznaniu.

³ Tadeusz Bilikiewicz, Jan Gallus, *Psychiatria polska na tle dziejowym*, Warszawa 1962, s. 128.

Apolinarym Rolle (1828-1894), chociaż przez wiele lat prowadził on rządowy szpital dla obłąkanych w Kamieńcu Podolskim⁴. Bilikiewicz i Gallus powoływali się w swej pracy na artykuł Adolfa Rothe (1832-1903)⁵, według którego pierwszy w zaborze rosyjskim szpital psychiatryczny powstał dopiero w 1893 r. w Tworkach. Informacja Rothe jest dziwna, bo w latach 1862-1867 pracował on w Kamieńcu Podolskim i znał Rolle, a nawet prawdopodobnie uczył się od niego podstaw psychiatrii. Nasuwa się więc pytanie, czy Rolle zaistniał w jakikolwiek sposób w dziejach polskiej psychiatrii?

Józef Apolinary Rolle (w literaturze znany jako Józef Antoni Rolle lub Dr Antoni J., bo tak się zwykle podpisywał) był uczonym typowym dla ziem polskich okresu zaborów, który utrzymywał się z posady rządowej, a w wolnym czasie zajmował się zbieractwem różnych zabytkowych przedmiotów i odwiedzał archiwa oraz biblioteki. W oparciu o tak uzyskane noty przygotowywał artykuły historyczne, które skromnie nazywał „gawędami” i „powiastkami”, świadomy ich braków metodologicznych. Jego dziad był francuskim instruktorem wojskowym, który osiedlił się w Polsce. Józef początkowo uczył się w domu, a potem w gimnazjach w Winnicy, Niemirowie (tam w 1848 r. napisał na tablicy „Vive la liberté!”, za co został wychłostany, a następnie wydalony), Białej Cerkwi i Kijowie, gdzie zdał maturę. W 1850 r. rozpoczął studia lekarskie na Uniwersytecie w Kijowie, przez Polaków uważanym za sukcesora tradycji Uniwersytetu Wileńskiego. Z chorymi psychicznie zetknął się po raz pierwszy na trzecim roku studiów, kiedy za niedopięty mundur i brak czapki podczas majówki został skazany, wraz z grupą kolegów, na rok praktyki cyrulickiej w szpitalu psychiatrycznym⁶. Chociaż w kijowskim przytułku dla chorych psychicznie przepracował tylko trzy miesiące, doświadczenie to ukształtowało jego dalsze losy zawodowe. Było tam 150 pacjentów płci obojga, głównie szaleńców uważanych przez otoczenie za niebezpiecznych. Służbę przy nich pełnili cyrulicy, którzy mieli prawo uspokajania chorych za pomocą chłosty, izolacji, kaftana bezpieczeństwa i kajdanek. Przy takich interwencjach niekiedy dochodziło do połamania pacjentom żeber. Śmiertelność wynosiła 50%⁷.

W 1855 r. Józef Rolle otrzymał dyplom lekarza *eximia cum laude*, po czym objął posadę lekarza domowego marszałka gubernialnego Jana Sulatyckiego w Jaryszowie. Pragnąc specjalizować się w psychiatrii, trzy lata później wyjechał na praktykę do zakładu psychiatrycznego w Sonnenstein koło Drezna, gdzie dokonał szeregu ciekawych obserwacji. I tak, jeden z pacjentów okazał się polskim szlachcicem z Litwy, którego rodzina umieściła tutaj w 1811 r., nie ujawniając jego nazwiska, ale przez lata pokrywając koszty pobytu. Pacjent nie odpowiadał na zadawane po polsku pytania, ale „dość było podszeptać mu pierwszy wyraz pacierza, aby go natychmiast wyrecytował od początku do końca, z wymową nam właściwą”⁸. Poza tabliczką mnożenia nic więcej w języku polskim nie można było od niego wyciągnąć⁹. Potem Rolle

⁴ Józef Rolle, *O dziedziczności obłąkania*, „Przegląd Lekarski” 1888, s. 608.

⁵ Adolf Rothe, *Rys dziejów psychiatrii w Polsce*, Warszawa 1893.

⁶ Stefan Kieniewicz, *Rolle Józef Apolinary*, w: *PSB*, t. 31, Wrocław 1988-1989, s. 564-567.

⁷ Józef Rolle, *O dziedziczności obłąkania*, „Przegląd Lekarski” 1888, s. 594-595.

⁸ J. Rolle, *O dziedziczności obłąkania...*, s. 595.

⁹ *Ibidem*.

udał się do Paryża, gdzie zwiedzał kliniki i wysłuchiwał wykładów z psychiatrii oraz dermatologii, a w styczniu 1861 r. zamieszkał w Kamieńcu Podolskim i objął posadę lekarza w szpitalu dla obłąkanych guberni podolskiej¹⁰. Tam zmodernizował opiekę nad powierzonymi mu chorymi na wzór francuski, m.in. rezygnując z ich krępowania i polewania zimną wodą oraz wprowadzając terapię zajęciową¹¹.

Wkrótce wraz z kolegą z lat studiów w Kijowie, Adrianem Baranieckim (1828-1891) i kamienieckim lekarzem gimnazjalnym Aleksandrem Kremerem (1813-1880) założył Towarzystwo Lekarzy Podolskich, które wydawało czasopismo „Rozmaitości Lekarskie” (ukazujące się w Petersburgu, bo tam łatwiej było uzyskać zezwolenie cenzury rosyjskiej) i utworzyło Muzeum Botaniczne i Mineralogiczne¹². Przyczynił się także do powstania Towarzystwa Dobroczyńności i lecznicy dla ubogich w Kamieńcu Podolskim. Ponadto w miejscowym prawosławnym Seminarium Duchownym wykładał po rosyjsku higienę. Był cenionym lekarzem, który prowadził szeroką praktykę prywatną, przyciągającą nie tylko miejską biedotę, ale i zamożnych pacjentów różnych wyznań oraz grup narodowościowych, która w rezultacie przynosiła mu znaczące dochody. Wraz z żoną, Idalią z Zaszczyńskich, pięcioma synami i dwiema córkami zamieszkiwał w dworku, w którym zgromadził duży księgozbiór, złożony z kilkunastu tysięcy tomów, pozwalający na systematyczne opracowywanie historii Podola i Kresów Wschodnich¹³.

Począwszy od 1856 r. opublikował wiele prac w czasopismach wydawanych w Kamieńcu Podolskim, Kijowie, Krakowie, Lwowie, Moskwie, Petersburgu, Warszawie i innych miastach. Był współpracownikiem m.in.: „Biblioteki Warszawskiej”, „Biesiady Literackiej”, „Czasu”, „Iz Medycznego Westnika”, „Kłosów”, „Kraju”, „Kwartalnika Historycznego”, „Niwy”, „Przeglądu Lekarskiego”, „Przeglądu Polskiego”, „Świata” i „Wieku”. Dotychczas rozpoznane 75 publikacji Józefa Rolle to zaledwie część dorobku, ponieważ publikował także w regionalnych periodykach polskich i w języku rosyjskim¹⁴. Powszechnie szanowany za olbrzymią wiedzę, dorobek naukowy w zakresie medycyny i historii oraz bezinteresowną aktywność społeczną, Józef Rolle został uhonorowany członkostwem Komisji Historycznej Akademii Umiejętności, Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Poznaniu, Towarzystwa Historyczno-Literackiego w Paryżu i kilku towarzystw lekarskich. Ponadto obdarzono go członkostwem honorowym Towarzystwa Lekarzy Podolskich i Komitetu Statystycznego Podolskiego¹⁵.

¹⁰ Wg S. Kieniewicza (por.: przypis 3), że Józef A. Rolle pracował na oddziale chorych umysłowo szpitala miejskiego, jednak on sam napisał w artykule *O dziedziczności obłąkania* zamieszczonym w 1888 r. na łamach „Przeglądu Lekarskiego”, że był to „rządowy szpital dla obłąkanych, rodzaj infirmerii”.

¹¹ S. Kieniewicz, *Rolle Józef...*

¹² Jerzy Michalski, *Warunki rozwoju nauki polskiej*, [w:] *Historia nauki polskiej*, t. III: 1795-1862, Wrocław 1977, s. 232. – Po powstaniu styczniowym, w którym brali żywy udział, Baraniecki i Kremer przenieśli się do Krakowa, gdzie rozwinęli szeroką działalność lekarską i społeczną.

¹³ S. Kieniewicz, *Rolle Józef...*

¹⁴ Stanisław Konopka, *Polska bibliografia lekarska dziewiętnastego wieku (1801-1900)*, t. IX, Warszawa 1980, s. 102-108.

¹⁵ S. Kieniewicz, *Rolle Józef...*

Pionierskie prace psychiatryczne Józefa Rolle

Jedna z pierwszych prac Józefa Rolle została ogłoszona w 1857 r. w warszawskim „Tygodniku Lekarskim”. Przedstawiała objawy i leczenie pasożytniczej choroby skóry, parcha, a opierała się na wydanym cztery lata wcześniej w Paryżu podręczniku „*Récherches sur la nature et le traitement des teignes*” i własnych spostrzeżeniach z praktyki w Jaryszewie¹⁶. Kilka jego innych pogładowych artykułów zostało poświęconych zastosowaniu jodu w leczeniu: wymiotów ciężarnych, syfilisu, gruźlicy, żylaków, raka, biegunek, choroby Brighta, gośćca, dny moczanowej, zakażeń, odleżyn i wielu innych dolegliwości. Zdaniem Rolle, lekarze angielscy, niemieccy, włoscy i francuscy nadużywali jodu jako panaceum¹⁷. Z kolei artykuły o objawach i leczeniu rzeżączki (w tym za pomocą szczepionki), były oparte na wykładach von Hübnera przeznaczonych dla studentów medycyny w Kijowie oraz na piśmiennictwie francuskim¹⁸. Inne ciekawe artykuły miały postać listów nadsyłanych z Paryża. Dzielił się w nich wrażeniami z paryskich szpitali, w tym ze słynnego Hôtel Dieu, który krytykował za nadużywanie emetyku i upustów krwi¹⁹.

W dorobku Józefa Rolle w zakresie psychiatrii najważniejszą pozycją było dzieło „Choroby umysłowe. Notatki z podróży odbytej w 1858 roku”, wydane w dwóch częściach w Petersburgu w latach 1863 i 1864. Przedstawił tu początki psychiatrii europejskiej, geografie chorób umysłowych (np. północnoamerykańscy Indianie chorób psychicznych w ogóle nie znali), a także ich klasyfikację i metody terapii²⁰. Rolle podkreślał, że główne nurty psychiatrii wyznaczyli lekarze francuscy, niemieccy i angielscy, co potwierdzał fakt założenia niemal w tym samym czasie pierwszych czasopism psychiatrycznych we Francji (1843 r.: „*Annales medico-psychologiques: Journal de l’anatomie, de la physiologie et de la pathologie du système nerveux*” pod redakcją Julesa Baillarger’a), w Niemczech (1844 r.: „*Allgemeine Zeitschrift fuer Psychiatrie und psychisch-gerichtliche Medicin*” pod redakcją Heinricha Damerowa, Carla Flemminga i Christiana Rollera) i Anglii (1845 r.: „*The Journal of Psychological Medicine and Mental Pathology*”)²¹. Nurt francuski kształtowały poglądy ucznia Pinela, Guillaume Ferrus’a (1781-1861), długoletniego lekarza podparyskiego szpitala Bicêtre, który jako zwolennik „leczenia moralnego” oddzielił chorych od więźniów kryminalnych, osobiście wypytywał chorych i potem analizował ich przypadki, a także wprowadził terapię zajęciową w warsztatach i ogrodzie²². Z kolei Karl Ideler (1795-1860), kierujący berlińskim szpitalem Charité, drugim potężnym europejskim centrum rozwoju psychiatrii, był zwolennikiem karcenia (*die Züchtigung*) i torturowania obłąkanych

¹⁶ Józef Rolle, *Notatki praktyczne. Parch (Tinea favosa)*, „Tygodnik Lekarski” 1857, s. 169-171.

¹⁷ Józef Rolle, *Notatki praktyczne. Jod i tegoczesne jego zastosowanie w medycynie*, „Tygodnik Lekarski” 1857, s. 177-180; 1860 s. 67-70.

¹⁸ Józef Rolle, *Kilka uwag o lekowaniu rzeżączki*, „Tygodnik Lekarski” 1857, s. 17-19.

¹⁹ Por.: Józef Rolle, *Listy z Paryża*, „Tygodnik Lekarski” 1860, s. 266-268.

²⁰ Józef Rolle, *Choroby umysłowe. Notatki z podróży odbytej w 1858 roku*, cz. I, Petersburg 1863, s. 3.

²¹ J. Rolle, *op. cit.*, s. 3-11.

²² T. Bilikiewicz, J. Gallus, *op. cit.*, s. 74.



Józef Rolle (źródło: Wikipedia)

moksami, przyżeganiem, zimnymi natryskami i wcieraniem maści z emetykiem, czyli wodorowinianem potasu, w ciemię głowy²³.

Rolle zamieścił w swoim dziele pierwsze statystyki chorób psychicznych w Europie, jakie opracowywano już w pierwszej połowie XIX w. Wynikało z nich, że np. we Francji liczba chorych umysłowo szybciej rosła w miastach niż na wsi i co dziesięć lat podwajała się, a ponad połowa chorych umysłowo była niezdolna do samodzielnego życia i zmuszona do przebywania w różnych przytułkach²⁴. Przytoczone przez Rolle wczesne klasyfikacje chorób umysłowych wskazywały na odrębny rozwój psychiatrii w różnych państwach europejskich. I tak, w połowie XIX w. w Niemczech i we Francji znane były: monomania, zaduma, szaleństwo (mania), ogłupienie (dementia), obłąkanie epileptyczne i idiotyzm; podczas gdy w Portugalii wyróżniano: szalonych, śpiewających, gestykulujących, epileptyków, nieczystych, spokojnych, idiotów, w łóżku stale zostających i rekonwalescentów²⁵. Z kolei ludność guberni podolskiej wyróżniała: „prydurowatych”, czyli niespełna rozumu, którzy zwykle byli zawodowymi żebrakami, i „nawiżenych”, czyli szalonych, niekiedy z własnej inicjatywy szukających schronienia w szpitalu, a ponadto: dziwaków, oryginałów, maniaków, hipochondryków i histeryczki. Pacjentami szpitala kierowanego przez Józefa Rollego zostawali przeważnie wieśniacy i żydzi, którzy chętniej niż chrześcijanie umieszczali swoich krewnych w zakładzie psychiatrycznym²⁶.

²³ J. Rolle, *Choroby umysłowe...*, cz. I, s. 5-11.

²⁴ J. Rolle, *op. cit.*, cz. I, s. 23.

²⁵ J. Rolle, *op. cit.*, cz. I, s. 20, 64; J. Rolle, *Choroby umysłowe. Notatki z podróży odbytej w 1858 r.* Cz. II, Petersburg 1864, s. 5.

²⁶ J. Rolle, *O dziedziczności obłąkania...*, cz. I, s. 596.

Duże zainteresowanie współczesnych lekarzy wzbudziła jego praca „O dziedziczności obłąkania”, opublikowana na łamach krakowskiego „Przeglądu Lekarskiego”. Zawarł w niej doświadczenia trzydziestu lat leczenia chorych umysłowo w Kamieńcu Podolskim, gdzie leczył średnio 75,7 osób rocznie²⁷, gdy w mieście tak dużym jak Petersburg zakład dla umysłowo chorych przyjmował około 100 osób rocznie²⁸. Rolle był pewien, że skłonności do chorób umysłowych dziedziczy się po przodkach. Do takich wniosków doszedł po przeanalizowaniu tablic genealogicznych zawierających dane 1564 przedstawicieli szlachty, kobiet i mężczyzn. Wśród nich odkrył: 142 przypadki nerwic, 45 upośledzenia umysłowego i 89 różnych psychopatologii. W sumie 18% elity społecznej cierpiało na choroby umysłowe, spowodowane nadużywaniem alkoholu i zawieraniem małżeństw przez osoby spokrewnione. Ponadto w badanej populacji odkrył m.in.: 38 przypadków udaru mózgowego, 18 zezą, 12 padaczki, 9 głuchoty, 6 jąkania, 7 wrodzonego wodogłowa i 21 samobójstw²⁹. Jedna czwarta potomstwa dziedziczyła choroby po matce, a jedna szósta po ojcu. Zdaniem Rolle, czynnikami sprzyjającymi chorobom psychicznym były także: zamieszkiwanie w mieście, rozpusta, siedzący tryb życia, utrata majątku, śmierć bliskiej osoby, przestraszenie i lenistwo. Zauważył, że choroby umysłowe najczęściej ujawniały się latem, a udary mózgu występowały częściej u mężczyzn niż kobiet. Rolle przedstawiał doświadczenia francuskich psychiatrów w zakresie terapii chorób umysłowych, w tym leczenia haszyszem³⁰.

Prac lekarskich napisał znacznie więcej. M.in. wraz z Aleksandrem Kremerem opublikował w 1864 r. wyróżnione przez redakcję „Tygodnika Lekarskiego” *Materiały do topografii i statystyki lekarskiej Podola*³¹. Po powstaniu styczniovym, w którym uczestniczył, zwrócił się jednak wyłącznie w stronę historii³².

Historyk z Bożej łaski, społecznik z potrzeby serca

Młodzieńcza przyjaźń z archiwistą Franciszkiem Kowalskim z Tulczyna, który udostępnił mu archiwum Potockich, pozwoliła Józefowi Rolle odkryć atrakcyjność kwerend źródłowych. Z czasem sam zaczął kolekcjonować stare dokumenty i na ich podstawie pisać artykuły. Zdarzało się, że przedstawiciele ziemiaństwa sami zapraszali do rodowych archiwów, aby zapoznać się ze starymi aktami³³. Nigdy nie dokonywał uogólnień, nie określał swego stanowiska wobec przedstawianych sytuacji i osób. Jego teksty były mozaiką szczegółów ukazujących bogactwo ludzkich charakterów i takie właśnie podobały się czytelnikom. Należał do nich Henryk Sienkiewicz,

²⁷ J. Rolle, *O dziedziczności obłąkania...*, cz. I, s. 609.

²⁸ J. Rolle, *Choroby umysłowe...*, cz. II, s. 30.

²⁹ J. Rolle, *O dziedziczności obłąkania...*, cz. I, s. 609.

³⁰ J. Rolle, *Choroby umysłowe...*, cz. II, s. 16-32.

³¹ Aleksander Kremer, *Józef Rolle, Materiały do topografii i statystyki lekarskiej Podola*, „Tygodnik Lekarski” 1864 s. 305 i in.

³² S. Kieniewicz, *Rolle...*, s. 566.

³³ Biblioteka Jagiellońska, Dział Rękopisów, sygn. 7829 IV, s. 78-79.

czepiający z prac Rollego wiedzę o „kresowych oryginałach” dla potrzeb „Trylogii” i innych utworów literackich³⁴.

Wśród prac historycznych Józefa Rollego nieocenioną wartość mają „Materiały do dziejów Polski w pismach rosyjskich (1700-1862)”, ogłoszone w serii „Rozpraw AU”, a w 1879 r. nagrodzone przez Towarzystwo Historyczno-Literackie w Paryżu. Jest to rozbudowany katalog około 2500, obecnie niedostępnych, publikacji w języku rosyjskim w układzie chronologiczno-rzeczowym, opatrzonych komentarzami i niekiedy polemiką³⁵. Inne publikacje ukazywały przede wszystkim bogactwo tradycji kulturalnych Podola. Rolle okazywał się mistrzem w omijaniu zapisów cenzury rosyjskiej. Chętnie posiłkował się anegdotami i pisał lekkim stylem, dlatego jego prace historyczne zwykle uzyskiwały aprobatę carskich kontrolerów, stając się towarem poszukiwanym przez redaktorów polskich czasopism kulturalnych.

Udziału Józefa Rolle w międzyzaborowym życiu umysłowym dowodzą listy z lat 1868-1896, kierowane do niego przez lekarzy, redaktorów, polityków, prawników, duchownych i innych przedstawicieli inteligencji z trzech zaborów, przechowywane w Dziale Rękopisów Biblioteki Jagiellońskiej³⁶. Rolle korespondował z wieloma osobami i prowadził dom otwarty dla przybyszów z różnych stron. Do jego gości należał Karol Benni (1843-1916), znany warszawski otiatra i społecznik, który podczas pobytu w USA odkrył spisany po angielsku testament Kościuszki, a po powrocie na ziemię ojczyste został dyrektorem medycznym Towarzystwa Asekuracji Życia „New York” na południową i wschodnią Rosję³⁷. Serdeczne kontakty utrzymywał z Rolle czeski psychiatra Karel Chodounsky³⁸. Dr Konrad Dobrski (1849-1915), współzałożyciel Kasy im. Mianowskiego i redaktor czasopism „Zdrowie” oraz „Pamiętnik Warszawskiego Towarzystwa Lekarskiego”, zamawiał u niego artykuły³⁹. Prof. neurologii Stanisław Domański (1844-1916), zięć Aleksandra Kremera i redaktor „Przeglądu Lekarskiego”, także prosił Rolle o prace⁴⁰.

Większość zachowanych listów to prośby o teksty lub o zgodę na przedruk artykułów. I tak, Jan Amborski (1838-1905), lektor języka francuskiego na Uniwersytecie Lwowskim, współpracownik Macierzy Polskiej i redaktor popularnych czasopism ludowych, w tym lwowskiej „Niedzieli”, prosił o możliwość przedrukowania kilku gawęd w książeczkach dla ludu⁴¹. O teksty do założonego, redagowanego i wydawanego przez siebie w Warszawie „Przeglądu Pedagogicznego” zabiegał Eugeniusz Babiński (1833-1901)⁴². Do publikowania na łamach „Kalendarza Petersburskiego ilustrowanego ‘Gwiazda’”, wydawnictwa o wysokim poziomie, które podobno cenili sam Henryk Sienkiewicz, zapraszał Henryk Gliński (1853-1905), literat, księgarz⁴³.

³⁴ S. Kieniewicz, *Rolle...*, s. 565-566.

³⁵ *Ibidem*.

³⁶ Biblioteka Jagiellońska (BJ), Dział Rękopisów, sygn. 7829 IV.

³⁷ *Ludwik Zembrzusi, Benni Karol*, w: *PSB*, t. I, Kraków 1935, s. 436-437.

³⁸ *BJ...*, s. 48.

³⁹ *BJ...*, s. 66; *Ludwik Zembrzusi, Dobrski Konrad*, w: *PSB*, t. V, Kraków 1939-1946, s. 261-262.

⁴⁰ *BJ...*, s. 74-75; *Leon Wachholz, Domański Stanisław*, w: *PSB*, t. V, Kraków 1939-1946, s. 302.

⁴¹ *BJ...*, s. 1; *Antoni Knot, Amborski Jan*, w: *PSB*, t. I, Kraków 1935, s. 84.

⁴² *BJ...*, s. 5; *Zygmunt Przyrembel, Babiński Eugenjusz*, w: *PSB*, t. I, Kraków 1935, s. 195.

⁴³ *Mieczysław Rulikowski, Gliński Henryk*, w: *PSB*, t. VIII, Wrocław 1959-1960, s. 61.

Ludwik Masłowski (1847-1928), działacz emigracji postyczniowej i publicysta, który w 1885 r. powołał własnymi siłami do istnienia antyliberalny dziennik „Przegląd Polityczny, Społeczny i Literacki”, zapraszał do zamieszczania w nim artykułów⁴⁴. O teksty prosili też: Franciszek Olszewski (1859-1918), adwokat i redaktor „Kuriera Warszawskiego”⁴⁵; Władysław Maliszewski, redaktor „Biesiady Literackiej”, przypominając o złożonej obietnicy napisania o „Zatargu wołyńskim”⁴⁶. O jakikolwiek tekst upraszał Walery Przyborowski (1845-1913), literat i dziennikarz, założyciel warszawskiego dziennika „Chwila”, ugodowego wobec caratu i dlatego bojkotowanego przez Polaków⁴⁷.

Z korespondencji wynika, że Józef Rolle publikował prace historyczne także w języku rosyjskim m.in. w „Ruskim Archiwum” wydawanym w Moskwie⁴⁸, a ponadto utrzymywał dobre stosunki z Rosjanami, czego dowodziła prośba Wasilija Matwiejewicza Glinki, gubernatora Podola, o ocenę naukową przygotowywanego przez niego spisu zabytków archeologicznych⁴⁹. Bolesław Maurycy Wolff zwrócił się z prośbą o przygotowanie opisu Podola do wydawanego w Petersburgu dzieła „Живописная Россия”⁵⁰.

W listach warto zwrócić uwagę na wątki medyczne. Nadawcy listów zwracali się do doktora Rollego jako autorytet nie tylko dla środowiska lekarskiego w przeróżnych sprawach. Można znaleźć prośby o lekarstwo⁵¹, polecenie osób na pewne stanowiska, np. lekarza dentystę Biernackiego do pracy w Kamieńcu⁵². Prof. Stanisław Domański prosił o pomoc w zdobyciu subskrybentów „Przeglądu Lekarskiego” na Podolu, ale też o uwagi krytyczne dotyczące tego czasopisma⁵³. Prof. Bronisław Radziszewski szukał pomocy dla Bonifacego Stillera, który sprzedawał produkty swego morsztyńskiego zakładu zdrojowo-kąpielowego, a z części zysków wspierał wdowy i sieroty z rodzin lekarskich⁵⁴. Z listu Alexandra Michałowskiego (1851-1938), urodzonego w Kamieńcu Podolskim warszawskiego pianisty, wynikało, że istniała już specjalizacja lekarzy w stomatologii, polecał on lekarza-dentystę Biernackiego, zamierzającego osiedlić się w Kamieńcu⁵⁵. Znany lwowski lekarz i społecznik Ferdynand Obtulowicz (1851-1912), w odpowiedzi na list Józefa Rolle, dziękował za jego życzliwość⁵⁶. Lekarz, numizmatyk i założyciel własnym sumptem „Gazety Radomskiej”, Teofil Rewoliński (1821-1899), prosił o wyznaczenie honorarium za opowiadanie „Fatyma”, zarazem

⁴⁴ BJ..., s. 212; Marian Tyrowicz, *Masłowski Ludwik*, w: *PSB*, t. XX, Wrocław 1975, s. 127-129.

⁴⁵ BJ..., s. 239; Władysław Sobociński, *Olszewski Franciszek*, w: *PSB*, t. XXIV, Wrocław 1979, s. 19-21.

⁴⁶ BJ..., s. 202.

⁴⁷ BJ..., s. 260-261; Stefan Kieniewicz, *Przyborowski Walery*, w: *PSB*, t. XXIX, Wrocław 1986, s. 81-82.

⁴⁸ BJ..., s. 14.

⁴⁹ BJ..., s. 92.

⁵⁰ BJ..., s. 323.

⁵¹ BJ..., s. 17.

⁵² BJ..., s. 221-223.

⁵³ BJ..., s. 74.

⁵⁴ BJ..., s. 269.

⁵⁵ BJ..., s. 223; Zofia Lissa, *Michałowski Aleksander*, w: *PSB*, t. XX, Wrocław 1975, s. 644-645.

⁵⁶ BJ..., s. 225; Teresa Ostrowska, *Obtulowicz Ferdynand*, w: *PSB*, t. XXIII, Wrocław 1978, s. 472.

podkreślając, że do edycji czasopisma dopłaca z własnej kieszeni⁵⁷. Ciekawy jest list doktora Eugeniusza Maryańskiego z miejscowości Jarmolińce na Podolu, który był współpracownikiem „Słownika Geograficznego Królestwa Polskiego”, dzieła tworzono przez historyków-amatorów. Na prośbę Rolle opisał on obraz włoskiego artysty znajdujący się w cerkwi w Jarmolińcach, a także wskazał, że w miejscowym kościele znajduje się cenny obraz Jusepe de Ribery „Złożenie do grobu”, który kiedyś należał do rodziny Talleyrandów, a w XIX w. został ofiarowany jako dar ślubny Alexandrze Ostrowskiej⁵⁸. Jak widać, w omawianej korespondencji znajduje się szereg informacji ważnych dla polskiej kultury.

Niektórzy respondenci pisali po prostu o swoich codziennych problemach. Donoszono też o stanie zdrowia swoim⁵⁹ bądź wspólnych znajomych ujawniając szczegóły dolegliwości (np. zapalenie pęcherza moczowego skutkiem hypertrophia prostatae⁶⁰); depresja literata Juliana Kędrzyckiego⁶¹. Ponadto ciekawy jest list zawierający informację o środowisku lekarzy krakowskich przygotowujących mieszkania dla swoich kolegów przybywających z różnych stron na pogrzeb Adama Mickiewicza na Wawelu w 1890 r.⁶². Z kolei Antoni Rehman (1840-1917), botanik, podróżnik i z czasem profesor geografii na Uniwersytecie Lwowskim, w 1868 r. narzekał na życie towarzyskie w Krakowie⁶³. O trudnościach z cenzurą, utrudniającą publikację w „Niwie” listów Józefa Ignacego Kraszewskiego, donosił w 1887 r. Stanisław Ostrowski, redaktor tego dwutygodnika⁶⁴.

Część listów dostarcza wiedzy o zbiorach zgromadzonych przez Józefa Rolle. Np. ks. Jan Badeni (1858-1899), jezuita, poliglota i współpracownik „Przeglądu Pow-szechnego”, pracujący nad biografią zmarłego w Kamieńcu jezuita Stanisława Chołoniewskiego (który przed wstąpieniem do Towarzystwa Jezusowego był masonem, a nawrócił się pod wpływem Zachariasza Wenera) prosił o udostępnienie potrzebnych źródeł rękopiśmiennych, a mianowicie listów Wenera, jakie Rolle zgromadził w swoim domu⁶⁵. O listy Wenera prosił go także Ludomił German (1851-1920), energiczny krakowski polityk, literat i pedagog⁶⁶. Za to ks. Tadeusz Chromecki (1836-1901), pijar i znany kaznodzieja, który pożyczzył od Rolle manuskrypt, zaproponował, że go nie zwróci i przekaże Collegium Pijarskiemu w Krakowie⁶⁷. Rolle był znany z życzliwości. Np. w 1893 r. dr Marian Jakowski (1857-1921), bakteriolog i internista warszawski, dziękował mu za przekazanie książek dla biblioteki tutejszego

⁵⁷ BJ..., s. 275; Jan W. Chojna, *Rewoliński Teofil*, w: *PSB*, t. XXXI, Wrocław 1988-1989, s. 177-178.

⁵⁸ BJ..., s. 210. – Chodzi o małżonkę Alexandra Ostrowskiego (1810-1896), właściciela dóbr ziemskich.

⁵⁹ BJ..., s. 52. – O swoim zdrowiu pisał z Witebska Marceł Popiel, biskup unicki, który wcześniej, podczas pobytu w Kamieńcu, był pacjentem dra Rolle.

⁶⁰ BJ..., s. 74-75.

⁶¹ BJ..., s. 56-57.

⁶² BJ..., s. 182.

⁶³ BJ..., s. 273; Zdzisław Kosiek, *Rehman Antoni*, w: *PSB*, t. XXXI, Wrocław 1988-1989, s. 2-4.

⁶⁴ BJ..., s. 244.

⁶⁵ BJ..., s. 8; Adam Bar, *Chołoniewski Stanisław*, w: *PSB*, t. III, Kraków 1937, s. 409-410; Jan Poplatek, *Badeni Jan*, w: *PSB*, t.I, Kraków 1935, s. 205.

⁶⁶ BJ..., s. 86-88; Wiktor Hahn, *German Ludomił*, w: *PSB*, t. VII, Kraków 1948-1958, s. 396-397.

⁶⁷ BJ..., s. 57; Sokulski Justyn, *Chromecki Tadeusz*, w: *PSB*, t. III, Kraków 1937, s. 447-448.

Towarzystwa Lekarskiego⁶⁸, a Kajetan Kraszewski (1827-1896), najmłodszy brat Józefa Ignacego – pisarza, dziękował za przesłany autograf⁶⁹. Profesor prawa na Uniwersytecie Jagiellońskim i prezydent Krakowa Feliks Szlachtowski (1820-1896) dziękował za pomoc okazaną syndykowi gminy miasta Krakowa, doktorowi Hajdukiewiczowi w sprawie spadku po Karolu Kruzerze, właścicielu dóbr ziemskich na Podolu⁷⁰.

Niektórzy prosili kamienieckiego historyka-amatora o odszukanie dokumentów w miejscowych archiwach. Pochodzącemu z Podola Piotrowi Chmielowskiemu (1848-1904), krytykowi literackiemu, historykowi literatury polskiej i głęboko patriotycznemu wychowawcy młodzieży, zależało na wydostaniu aktu ślubu rodziców z archiwum w Kamieńcu lub Żytomierzu⁷¹. O kwerendy w archiwum Katedry w Kamieńcu prosił Aleksander Kraushar (1842-1931), warszawski prawnik i historyk⁷², a ks. Bernard hrabia Łubieński, redemptorysta z Mościsk w Galicji, prosił o odpisy autografów konfratra Klemensa Hofbauera, którego proces kanonizacyjny przeprowadzano właśnie w Rzymie⁷³.

Niekiedy sam Rolle potrzebował czegoś od adresatów. Dra Henryka Dobrzyckiego (1843-1914), lekarza-społecznika, pioniera lecznictwa sanatoryjnego i ftyzjatrę poprosił o zatrudnienie znajomej jako bufetowej w stacji leśnej leczniczo-kumysowej dla chorych na gruźlicę w Sławucie⁷⁴. Od Aleksandra Jelskiego (1834-1916), ziemianina, założyciela Biblioteki i Muzeum Starożytności koło Mińska Litewskiego, a także uczonego-amatora, oczekiwał pomocy przy pozyskaniu wiadomości o Tatarach zamieszkałych na Kresach Wschodnich. Zapewne w jednej z prac swoich wykorzystał jego informacje, że: „Zatem w tej części kraju, na którą się składały dawne województwa: Wileńskie, Mińskie, Nowogrodzkie, [...], Smoleńskie, Witebskie, [...] i Żmudz żyje dziś Tatarów płci obojga około 13.000. (...) W Guberni Wileńskiej jest podobno kilku zamożnych ziemian. Ciekawą i pożądaną może będzie dla Was wiadomość o niektórych nazwiskach tatarsko-szlacheckich stron naszych, ich częśćka wszakże rzuca światło, jak się te nazwy kształtowały. Oto spis alfabetyczny przeze mnie dokonany: Alejewiczowie, Aleksandrowiczowie, Adamowiczowie, Azulewiczowie, Achmatowiczowie, Bielakowie, Baranowscy, Biesiutkowie, Bohdanowiczowie, [...], Chasiumiewiczowie, Jakubowscy, Jasińscy, Konopaccy, Koryccy, Kirkorawie, Miśkiewiczowie, Murziczowie, Makułowiczowie, Połtarzyccy, Rajeccy, Razunowiczowie, Radeccy, Rafałowiczowie, Smolscy, Szagidawiczowie, Sulejmanowiczowie, Szurikiewiczowie, Siulkowie, Sobolewscy, Szmajkiewiczowie, Tatarzyccy, Woronowiczowie, Wilczyńscy, Zianowiczowie. Dużo też jest miejscowości w kraju przypominających Tatarów, jak:

⁶⁸ BJ..., s. 113; Zbigniew Filar, *Jakowski Stefan Marian*, w: *PSB*, t. X, Wrocław 1962-1964, s. 337-338.

⁶⁹ BJ..., s. 163.

⁷⁰ BJ..., s. 300-301; Przemysław Marcin Żukowski, *Szlachtowski Feliks*, w: *PSB*, t. XLVIII, Warszawa – Kraków 2012-2013, s. 338-340..

⁷¹ BJ..., s. 43-44.

⁷² BJ..., s. 166; Jerzy Maternicki, *Kraushar Aleksander*, w: *PSB*, t. XV, Wrocław 1970, s. 241-244.

⁷³ BJ..., s. 196; Czesław Lechicki, *Łubieński Bernard*, w: *PSB*, t. XVIII, Wrocław 1973, s. 473-474.

⁷⁴ BJ..., s. 70; Ludwik Zembrzuski, *Dobrzycki Henryk*, w: *PSB*, t. V, Kraków 1939-1946, s. 270-271.

Tatary, Tatarsko- [...], Tatarska Droga [...], Tatarszczyzna, Tatarka, Tatarowicze, Tatarzyszcze itd. W Mińsku Litewskim jest taka dzielnica, zwana „Tatarski Koniec”⁷⁵.

Na podkreślenie zasługują serdeczne kontakty Józefa Rolle z ludźmi różnych narodowości i wyznań zamieszkających w zaborze austriackim i rosyjskim (listów z zaboru pruskiego w kolekcji nie rozpoznano). Cały zbiór dostarcza wiedzy o dynamice życia umysłowego dziewiętnastowiecznej inteligencji polskiej. Znamienne, że wielu lekarzy poza praktyką zawodową zajmowało się archeologią, literaturą, sztuką, historią i dziennikarstwem, a w ich korespondencji odnaleźć można ślady nieistniejących już archiwów prywatnych znajdujących się kiedyś na wschodzie Rzeczypospolitej.

Biorąc pod uwagę publikacje lekarskie i zakres działalności zawodowej Józefa Rolle, pomijanie go w historii polskiej psychiatrii jest nieuzasadnione. Faktem jednak jest, że był on przedstawicielem ery przedkraepelinowskiej, kiedy dopiero kształtowały się podstawowe dla psychiatrii pojęcia i właściwe metody terapii.

⁷⁵ BJ..., s. 117-125.

